



Sygn. akt II CNP 101/07

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Helena Ciepla (przewodniczący)

SSN Irena Gromska-Szuster

SSN Marian Kocon (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 2 października 2007 r.

skargi P.M.

o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku

Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 30 maja 2006 r., sygn. akt [...]

wydanego w sprawie z powództwa P.M.

przeciwko Wyższej Szkole Ekonomicznej

o zapłatę,

oddala skargę.

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy w Ł. wyrokiem z dnia 9 listopada 2005 r. oddalił powództwo P.M. przeciwko Wyższej Szkole Ekonomicznej o zapłatę 29876,71 zł z tytułu kar umownych zastrzeżonych w umowie z dnia 1 kwietnia 2004 r. (o wybudowanie chaty) na wypadek zwłoki w przekazaniu terenu budowy i wydaniu dokumentacji oraz na wypadek odstąpienia od tej umowy. Sąd ustalił, że strony przewidziały karę z tytułu popadnięcia w zwłokę w wydaniu wykonawcy terenu budowy i dokumentacji. Ta okoliczność stanowiła podstawę skutecznego odstąpienia przez powoda od umowy. Sąd wyłączył dopuszczalność wyprowadzenia roszczeń z tytułu kar umownych z umowy, od której odstąpiono, powołując się na skutek tego zdarzenia, sięgający *ex tunc*.

Przytoczone ustalenia i stanowisko prawne zostały przez Sąd Okręgowy w Ł. uznane za prawidłowe, toteż apelacja powoda została wyrokiem tegoż Sądu z dnia 30 maja 2006 r. oddalona. Sąd Okręgowy dodał, że dopuszczalne jest naliczanie kar umownych za okres sprzed odstąpienia od umowy, jednakże tylko wówczas, gdy do ich uiszczenia bądź zasądzenia doszło przed wykonaniem tego prawa. Ponadto, że zastrzeżenie kary umownej w umowie z dnia 1 kwietnia 2004 r. w razie jej wypowiedzenia przez wykonawcę z winy zamawiającego, przekracza ramy swobody umów, określonej w art. 353¹ k.c., i w związku z tym na podstawie art. 58 k.c. jest bezwzględnie nieważne. Świadczenie zamawiającego polega bowiem na zapłacie wynagrodzenia, czyli jest świadczeniem pieniężnym, a zgodnie z bezwzględnie wiążącym art. 483 k.c., zastrzeganie kary umownej w razie nie wykonania tego świadczenia jest niedopuszczalne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sądy obu instancji przyjęły generalne założenie, że wskutek odstąpienia przez skarżącego od umowy z dnia 1 kwietnia 2004 r. (o wybudowanie chaty) straciły swą moc jej postanowienia zastrzegające kary umowne.

W literaturze i orzecznictwie dominuje pogląd, w myśl którego skutkiem wykonania prawa odstąpienia od umowy wzajemnej jest jej rozwiązanie ze skutkiem *ex tunc*, jak gdyby w ogóle nie była zawarta. Różne bywa uzasadnienie

tego poglądu. Niektórzy przedstawiciele doktryny opowiadają się za zastosowaniem analogii z ustawy i przyjęciem fikcji prawnej znajdującej oparcie w art. 395 § 2 k.c., sprowadzającej się do stwierdzenia, że umowa uważana jest za nie zawartą. Według innego poglądu, na skutek odstąpienia od umowy ulega zniweczeniu jej pierwotny byt prawny (umowę uważa się za niezawartą); tyle znaczy odstąpienie od umowy. Zbędne jest analogiczne stosowanie normy art. 395 § 2 k.c.

Odstąpienie zamawiającego od umowy - uznane za skuteczne - doprowadziło w ocenie Sądów obu instancji do jej rozwiązania, znosząc ją ze skutkiem *ex tunc*. Pomiędzy stronami powstał więc taki stan, jakby do zawarcia umowy nie doszło, co z kolei oznacza, że wygasły wszystkie wzajemne roszczenia, w tym roszczenia z tytułu kar umownych.

Poglądy o zniweczeniu umowy na skutek odstąpienia, oparte na sformułowaniu art. 395 § 2 k.c., są trafne w odniesieniu do skutków obligacyjnych jej istotnych postanowień. Zwrot ustawowy "umowa uważana jest za niezawartą" wskazuje na element fikcji, konieczny wtedy, gdy umowa była zawarta oraz w znacznej części już wykonana. Ustawa określa przywracanie stanu sprzed jej wykonania, a ponadto uprawnia odstępującego do odszkodowania od drugiej strony odpowiedzialnej za niewykonanie zobowiązania (art. 494 k.c.).

Niemniej jednak utrzymywanie w mocy postanowień umownych zabezpieczających lub upraszczających wyrównanie szkody w znaczeniu bardziej potocznym niż w art. 361 § 2 k.c. lub skłaniających dłużnika do wypełnienia zobowiązania jest zgodne z zasadami współczesnych regulacji prawa kontraktowego lub traktatowego. Principles of European Contract Law w art. 9:3052 wyrażają zasadę utrzymania w mocy postanowień umowy, które zgodnie z wolą stron mają działać nawet po rozwiązaniu. Utrzymywanie się roszczeń o zapłatę kary umownej nie zostało zakwestionowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego (np. wyroki z dnia 26 listopada 2004 r., V CK 411/04, "Izba Cywilna" 2005, nr 10, s. 48, z dnia 6 maja 2004 r., II CK 261/03, niepubl. oraz z dnia 15 września 2005 r., II CK 72/05, niepubl.).

Poza tym, wykonawca miał zastrzeżone prawo do odstąpienia od umowy także z przyczyn wiążących się z nienależytym wykonaniem obowiązków niepieniężnych przez inwestora, m.in. za zwłokę w przekazaniu terenu budowy i przekazaniu

dokumentacji (§ 18pkt 2 ppkt.a). Już z tego względu nie można było zasadnie twierdzić, że kara umowna została zastrzeżona tylko za nie wykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania pieniężnego. Inaczej mówiąc, błędnie Sąd Apelacyjny przyjął, że nienależyte wykonanie zobowiązania pieniężnego przez wykonawcę było podstawą odstąpienia od umowy.

Przechodząc do oceny zgodności z prawem zaskarżonego wyroku trzeba zauważyć, że nie każde naruszenie prawa materialnego lub przepisów postępowania stanowi uzasadnioną podstawę skargi przewidzianej w art. 424¹ k.p.c. Orzeczenie niezgodne z prawem - w rozumieniu art. 424¹ § 2 k.p.c. - to orzeczenie, które jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć (dyskrecjonalności), albo zostało wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej. Takie też stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05 (OSNC 2007, nr 1, poz. 17) uznając, że niezgodność z prawem w rozumieniu art. 424¹ k.p.c. może wynikać tylko z oczywistych błędów sądu, spowodowanych rażącym naruszeniem zasad wykładni lub stosowania prawa.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 stycznia 2007 r., sygn. akt V CNP 132/06, (Biul. SN 2007/4/14) uznał, że takie ujęcie niezgodności z prawem, a co za tym idzie, "bezprawności sądowej", pozostaje w zgodzie z orzecznictwem (ETS), który w orzeczeniu z dnia 30 września 2003 r. w sprawie Gerhard K., po raz pierwszy rozpatrując odpowiedzialność państwa za szkodę wyrządzoną przez władzę sądową, nadał przesłance bezprawności jeszcze bardziej kwalifikowany charakter, niż w przypadku odpowiedzialności państwa za szkodę wyrządzoną bezprawiem legislacyjnym (por. C-224/01, Gerhard K. v. Austria).

Wyrażnego podkreślenia wymaga, prezentowany zarówno w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości (por. np. powołane orzeczenie w sprawie C-224/01), jak i w doktrynie, pogląd, zgodnie z którym w przypadku wykonywania władzy dyskrecjonalnej niezbędny jest pewien margines błędu, którego popełnienie nie może rodzić odpowiedzialności odszkodowawczej państwa. Tylko w sytuacji, gdy granice uznania zostaną rażąco przekroczone (błąd rażący), państwo nie może

uwolnić się od tej odpowiedzialności. Oznacza to, że naruszenie prawa musi być "oczywiste". Z tego rodzaju naruszeniem - jak podkreślił ETS - mamy do czynienia wyjątkowo, bowiem "oczywistość naruszenia prawa" należy rozumieć bardzo wąsko, gdy jest ono z góry widoczne, bez potrzeby głębszej analizy prawniczej. Taka zaś "oczywistość naruszenia prawa", jak wskazano wyżej, nie zachodzi w niniejszej sprawie.

Z tych przyczyn orzeczono, jak w wyroku.